

się na kierunki badań. Ujawnia się tu niedosyt informacji o jego funkcjonowaniu i osiągnięciach naukowo-badawczych, aktywności organizacyjnej wielu pracujących w tej palcówce nauczycieli akademickich w skali kraju i w rzeczywistości międzynarodowej. Wskazując na działalność Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych (PTNP) przypomina się, że podmiot ten powstał w 1949 r. jako Międzynarodowe Towarzystwo Politologiczne (International Political Science Association). Polscy politolodzy usytuowali się w jego organach zarządzających w strukturze międzynarodowej. Ich udział powoduje prestiż polskiej politologii w świecie (s. 108).

Przypomina się, że kształcenie z zakresu wiedzy o polityce w Polsce rozwijało się głównie w odpowiedzi na kryzysy społeczno-polityczne. Wszelkie zmiany programowe, zastępowanie przedmiotu wciąż nowymi nazwami, jak i powoływanie nowych ośrodków kształcenia politologów następowało po każdym kolejnym, istotnym kryzysie i było w dużym stopniu odpowiedzią na ten kryzys ze strony władz partyjnych. Za każdym razem nowa propozycja zawierała coraz mniej elementów ideologicznych, a więcej merytorycznych.

Wprowadzane zmiany programowe i organizacyjne posiadały jednak istotne znaczenie dla kształtowania się dyscypliny. Zauważa się, że transformacja społeczno-polityczna od 1989 r. stała się dla politologii ogromną szansą (s. 134).

Wskazuje się, że w roku akademickim 2009/2010 kształcenie politologiczne odbywało się w 29 publicznych uczelniach wyższych, w 57 niepublicznych uczelniach wyższych i 2 kościelnych wyższych uczelniach (s. 139–143).

Charakteryzując w rozdziale trzecim studia politologiczne w Polsce po 1989 r. dostarcza się bogatej warstwy wiedzy deskryptywnej o: 1. Nauczycieli i szkolnictwie w Polsce po 1989 roku, 2. Studentach politologicznych, 3. Absolwentach politologii w Polsce w latach 1989–2008, 4. Kadrze politologicznej po 1989 roku, 5. Treści kształcenia na kierunku politologia, 6. Jakości kształcenia na studiach politologicznych.

Zwraca się tu uwagę, że studenci politologii są świadomi, że ich studia nie przygotowują do „konkretnego zawodu”, zaś główny walor poli-

tologii polega na zdobyciu kwalifikacji ogólnych związanych z krytycyzmem czy niezależnością sądu.

Politologia jawi się jako kierunek ogólny, na którym przede wszystkim ceni się twórcze myślenie (s. 208).

Wykład zawarty w poszczególnych rozdziałach wzbogacają aneksy: „Podstawowe statystyki, Studenci politologii według województw w latach 1989–2008, spisy tabel, wykresów, rysunków, bibliografia oraz biogramy autorów”.

Wśród konkluzji stwierdza się w książce, m.in. że ocena rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce w ostatnich 20 latach jest ambiwalentna. Obok wielu sukcesów pojawiły się także zjawiska negatywne i niepożądane. Były one skutkiem tych samych procesów (s. 260).

W refleksji podsumowującej wartości prezentowanej książki należy zauważyć, że: 1. Podjęto w niej próbę określenia tożsamości dyscyplinarnej współczesnej politologii w Polsce; 2. Określa się w niej miejsce politologa w zmieniającej się rzeczywistości społeczno-politycznej, w tym w sytuacjach kryzysowych i pokryzysowych; 3. Dostarcza się starannie usystematyzowanej wiedzy o rozwoju nauki o polityce w długim horyzoncie czasowym; 4. Dostarcza się wiedzy przewodnikowej o współczesnej edukacji politologicznej w Polsce; 5. Wskazuje się dylematy i spory dotyczące uprawiania politologii jako nauki oraz jej miejsca w komunikacji społeczno-politycznej.

Książka zasługuje na uwagę politologów, *innych* specjalistów, uznających się nierazko do różnie za politologów oraz naukoznawców, jak i szerokiego kręgu czytelników zainteresowanych naukowym uprawianiem polityki.

*Andrzej Chodubski*

Hasan Aziz-ogly Hasanov, *Cel historii*, Baku 2004, ss. 472.

W nauce, gdzie wykracza się poza obszar badań empirycznych, a wkracza w sferę spekulacji filozoficznych, przedłużających wywody historyczne ważna jest refleksja intelektualna. Sferą dociekań pozaempirycznych jest wszelka filozofia. Zaczyna się ona tam, gdzie kończy się

nauka empiryczna. Zauważa się, że zadaniem historyków jest nie tylko opisywanie świata, ale też odkrywanie rządzących nim praw. Filozofia dziejów jako odrębna, świadomie uprawiana dyscyplina filozoficzna pojawiła się dopiero w myśli nowożytnej. Jeden z pierwszych rozwił ją włoski myśliciel, co czynił na przełomie XVII i XVIII w. – Giambattista Vico, nazywając ją nauką nową”. Nazwę „filozofia dziejów” wprowadził w połowie XVIII w. filozof francuskiego Oświecenia François Voltaire. Przyjmował, że historiozofia wyrosła z refleksji nad dziejami, która nakierowana była na rozumienie tendencji rozwoju i oceny wydarzeń historycznych.

Poszukiwanie praw dziejowych jest tak stare, jak stara jest nauka historii i jak starymi są dzieje filozofii. Na gruncie europejskim przyjmuje się, że nauka oraz filozofia powstały w antycznej Grecji. Za „ojca historii” uznaje się Herodota z Halikarnasu, zaś za „ojca filozofii” Talesa z Miletu, zaś za „ojca historiozofii” uznaje się Platona (427–347 p.n.e.). Przekonywał on o istnieniu cyklicznego przechodzenia jednej formy władzy w drugą.

Problem historiozofii stał się przedmiotem poznania azerbejdżańskiego historyka, polityka i dyplomaty Hasana Aziz-ogły Hasanowa (ur. 20.10.1940 r.), pierwszego premiera niepodległej Republiki Azerbejdżanu 1991–1992, od 2010 r. Ambasadora Azerbejdżanu w Polsce. Problem zarysował w książce *Cel historii. Filozofia historii politycznej genezy społeczeństwa ludzkiego* (napisanej w języku rosyjskim). We wstępie (od autora), podkreśla się, że w ciągu wieloletniej pracy na różnych stanowiskach w strukturach partii i państwa przekonał się, że historia i polityka wywierają wpływ na kształt myśli ludzkiej. Często też w warunkach przemian politycznych zachodzących w państwach i organizacjach międzynarodowych ujawniają się problemy zaszłości historycznych, które wymagają dokonania przewartościowań i nowej oceny procesów dziejowych. Ujawnia się przy tym problem odchodzenia historyków od określonych szkół rozpoznawania historii. Założeniem autora jest ukazanie różnych podejść do historii, prezentowanych przez różnych myślicieli w zakresie rozumienia historii powszechnej. Ważnym wyzwaniem stało się okre-

ślenie w czym zawiera się „cel historii”, od czasów starożytnych do współczesności. Stawia się pytania dlaczego następują zmiany w rozwoju kultur i cywilizacji, dlaczego pojawiają się i są burzone instytucje i ustroje państw? Dlaczego upadały wielkie imperia i kultury, jak egipska, grecka, rzymska, odstupując od swej politycznej roli? Co się dzieje z ich wartościami, kiedy tracą swoją moc? Według jakich kryteriów dokonuje się perodyzacji dziejów? Jaką rolę w procesie dziejowym pełni współpraca i przeciwstawianie interesów, integracja i dezintegracja? Czy ludność dąży do wrogich podziałów, czy do zjednoczenia w jednym społeczeństwie ludzkim?

Zauważa się, że filozofia historii ujawnia się jako jeden z głównych elementów historycznego myślenia. Przywołuje się tu nazwiska m.in.: niemieckiego uczonego Oswalda Spenglera (1880–1936), brytyjskiego myśliciela Arnolda Toynbee (1889–1975), filozofa niemieckiego Karola Jaspersa (1883–1969), postrzegających filozofię historii jako fundament w dociekaniach naukowych, dotyczących politycznej genezy społeczeństwa ludzkiego.

Prezentację problemu poznawczego ujęto w trzech częściach: I. „Wprowadzenie, stan badań”, II. „Sformułowanie problemu badawczego «geneza polityczna»”, III. „Doświadczenie badań politycznej genezy historii powszechnej”. W części pierwszej wyodrębniono cztery rozdziały: 1. „Filozoficzno-metodologiczne problemy historiografii”, 2. „Idea historii”, 3. „Analiza porównawcza periodyzacji historii powszechnej”, 4. „Idee politycznej genezy w nauce filozoficznej”; w części drugiej ukazano zagadnienia teorii politycznej genezy, w trzeciej – 1. „Czynnik politycznej genezy oraz koncepcja genezy historii powszechnej”, 2. „Geneza w aspekcie kroniki historii powszechnej”.

W wykładzie wskazuje się, że uczeni mają zwyczaj dogmatyzować i kanonizować dawną przeszłość. Dokonują przy tym holistycznych przewartościowań rzeczywistości kulturowej, zmieniającej się w czasie, np. w XVIII w. podano krytyce autorytet Karola Wielkiego. Przez ponad 1000 lat cieszył się on opinią znakomitego wodza, budowniczego porządku prawnego, oświaty. W XVIII w. zwrócono uwagę, że jego dzieło polityczne w krótkim czasie się rozpadło,

a jego ognia kulturowe były bezpłodne. Dla przedstawicieli epoki Odrodzenia średniowiecze było synonimem dzikości, czasem fanatyzmu religijnego i regresu kulturowego.

Wśród badaczy zwracających uwagę na przemiany w długim horyzoncie czasowym, zwłaszcza na przełomie XIX i XX w. istotne miejsce zajął Oswald Spengler. Swój ogląd rzeczywistości przedstawił w książce *Upadek Zachodu* (*Der Untergang des Abendlandes*). Badacz dokonał analizy porównawczej głównych kultur – cywilizacji dawnych i współczesnych. Porównywał kulturę do organizmu, który wzrastając i rozwijając się przetrada się w cywilizację. Dzieje powszechne pojmował jako sumaryczną biografię. Wszelkie kultury – cywilizacje są od siebie odgraniczone. Żadnej z nich nie można uznać za „lepszą” czy „wyższą”. Problemy te były w polu uwagi rosyjskich historyków, m.in. Sergieja Michajłowicza Sołowjewa (1820–1879), Konstantego Dmitrowicza Kawielina (1818–1885), Lwowa Nikołajewicza Gumilowa (1912–1992).

W analizie podjęto próbę przewartościowania wielu ugruntowanych przez tradycję zjawisk, procesów, podmiotów życia kulturowego. Np. wskazuje się na potrzebę nowego postrzegania Bizancjum, zauważa się, że tacy myśliciele, jak Sokrates, Platon, Arystoteles nie definiowali czasu, w którym żyli (s. 16). Odwołując się do historii myśli filozoficznej przywołuje się stanowiska wielu jej przedstawicieli wobec uprawiania historii; zwraca się uwagę na problem krytycyzmu wobec źródeł, którymi się ona posługuje. Podkreśla się specyfikę posługiwania się metodami porównawczymi, w tym odwołując się do metod stosowanych w rozpoznawaniu przeszłości przez Herodota z Halikarnasu (485–425 p.n.e) i Tukididesa z Aten (471–393 p.n.e.). Wskazuje się, że Arystoteles uważał, że poezja zawiera w sobie większą naukowość niż historia; historia jest bowiem zbiorem faktów, poezja zaś prezentuje „najwyższą” charakterystykę danych zjawisk, procesów życia kulturowego. Platon, podejmując próby objaśniania historii, wychodził od rozpoznawania pojęć, czego egzemplifikacją stał się utwór o Atlantydzie, w którym wskazuje się siłę państwa oraz znaki rozwoju cywilizacyjnego. Wskazując rozumienie historii w średniowieczu

przywołuje się znaczenie letopisów oraz specyfikę uprawiania historii w świecie islamu. Przewartościowującego oglądu historii dokonał Giambattista Vico (1668–1744) z Neapolu. W 1925 r. opublikował dzieło pt. *Nowa nauka*, w którym przekonywał o zasadności zerwania z linearną koncepcją dziejów, a nawiązał do antycznej koncepcji zmian cyklicznych. W jego rozumieniu w cykliczności powtarzały się ogólne stadia, a każdy kolejny cykl był wzbogacony o nowe zjawiska i nowe właściwości, oznaczał dalszy etap w historycznym rozwoju. Każdy cykl po przejściu kulminacji w rozwijaniu wartości, które kontynuował, popadał w stan upadku i barbarzyństwa. Cykl dziejów u Vico przebiega kolejno trzy fazy rozwojowe, jakie nazywał on kolejno: okresem bogów, okresem bohaterów i okresem ludzi. W wykładzie przywołuje się stanowiska historyczne przedstawicieli Odrodzenia, Oświecenia, Romantyzmu, w tym m.in. Franciszka Woltera, Immanuela Kanta. Wskazując na rosyjskie pojmowanie praw dziejowych podkreśla się zależności ujawniające się między nauką i ideologią (s. 44).

Analizując relacje „filozofia historii” i „historia powszechna” wskazuje się, że powołaniem filozofii historii nie jest rozpoznawanie pojedynczych faktów i zdarzeń a tendencji rozwoju życia ludzkiego. Cel historii orientuje się na wyjaśnianie, jakie są siły sprawcze rozwoju jednostki i społeczeństwa (s. 36). Powołanie historii różnie definiowali filozofowie myśli od starożytności do współczesności. W wykładzie dostarcza się usystematyzowanej wiedzy o tym definiowaniu przez myślicieli, których nazwiska znane są w tzw. światowym obiegu intelektualnym.

Wskazując problem periodyzacji dziejów ujawnia się czynniki generujące tę rzeczywistość, w tym powodujące kształtowanie się myśli refleksyjnej, całościowo postrzegającej rozwój kulturowo-cywilizacyjny ludzkości. W analizie tej przywołuje się stanowiska myślicieli, którzy podjęli się tego wyzwania, w tym Rosjana Mikołaja Danielewskiego, który w książce *Rosja i Europa* opublikowanej w 1869 r. wyróżnił 12 cywilizacji: 1. egipską, 2. chińską, 3. antyčno-semicką (asyryjsko-babilońsko-fenicką, chaldejską), 4. indyjską, 5. irańską, 6. hebrajską, 7. grecką, 8. rzymską, 9. neosemicką (arab-

ską), 10. germano-lacińską (europejską), 11. meksykańską, 12. peruwiańską.

Odnosząc się do pojęcia „cywilizacja” wskazuje się w wykładzie, że ulega ciągłej ewolucji jego rozumienie (s. 93). Przywołuje się też różne jego ujmowanie przez różnych myślicieli. Dostarcza się tu też usystematyzowanej wiedzy o cyklicznym rozwoju dziejów oraz związanej z nim periodyzacją.

W objaśnianiu procesu dziejowego dużo uwagi poświęca się interpretacjom niemieckiego filozofa Fryderyka Wilhelma Szellinga (1775–1854). Filozof wskazywał, że historię tworzą poszczególne narody, które na swój sposób pojmują idee: dobra, prawdy, piękna. Wprowadził on w tzw. obieg intelektualny pojęcie „geneza natury” odnoszące się do ewolucyjnego kształtowania społeczeństwa ludzkiego (s. 108). W rozwoju historii przywołuje się kategorię „oś czasu”, którą wprowadził do analizy procesu dziejowego filozof niemiecki Karol Jaspers (1883–1969). W rozumieniu przemian dziejowych ważną rolę pełni czynnik polityczny. Poświęcono mu istotną część wykładu. Przy tym zwraca się uwagę, że z filozofii wydzieliła się w XX w. politologia, której przedmiotem poznania jest polityka, sprawowanie władzy.

Zauważa się, że współcześnie szczególnym okresem są przemiany kulturowo-cywilizacyjne oraz ich definiowanie przez filozofię nauki. Nośne są w tym względzie zacierające się granice między funkcjonującymi dotąd jako przeciwstawnymi zjawiskami i procesami (s. 144–147); rzeczywistość tę odnosi się do sfery wartości religijnych, duchownych, kryzysu organizacji etnicznych.

Kategorię „geneza polityczna” rozpatruje się z punktu widzenia filozofii historii oraz stosowania określenia historia powszechna. W objaśnianiu tym istotne jest odwołanie się do myśli Arnolda Toynbee, myśliciela opowiadającego się za rozwojem uniwersalnej nauki o cywilizacji. Toynbee sformułował myśli o mechanizmach wyłaniania się cywilizacji. Zauważał, że pierwsze cywilizacje powstawały w dolinach wielkich rzek; ich rozwój powodowali ludzie podporządkowując sobie przyrodę oraz zdobycze kulturowe danego czasu rozwoju. Wykład zawarł myśliciel w 10-tomowym dziele *Studium historii*.

Charakteryzując genezę polityczności odwołano się do myśli Herodota i Tukidydesa, jak też filozofów: od średniowiecza do XX w. Za siłę sprawczą przemian uznaje się walkę z przeciwnościami życia kulturowego (s. 182). Rzeczywistość ta ujawnia się z dużą siłą w świecie polityki, co zilustrowano przykładami sięgającymi prądziejów ludzkości. Przywołano tu sferę priorytetów wartości, świadomości etnicznej, mitów, ruchliwości przestrzennej ludzi, postępu naukowo-technicznego, strategii dalszego rozwoju.

W analizie genezy historii powszechnej stawia się pytania dotyczące pochodzenia człowieka i jego organizacji społeczno-politycznej. Zwraca się uwagę, że procesy świadomościowe w organizacji politycznej ludzi ujawniły się w 15–12 tys. p.n.e. (s. 271). W wykładzie dostarcza się wiedzy o ogniwach rozwoju instytucjonalizacji politycznej ludzi, w tym o tworzeniu się państwa, życia religijnego, ustrojów państw, bloków państw (zachodnich, wschodnich), amerykanizacji oraz programu dalszego jej rozwoju.

W refleksji uogólniającej wskazuje się, że teoria politycznej genezy społeczeństwa służy uogólnieniu i objaśnianiu prawidłowości kształtowania się społeczeństwa (w systemie światowym). Służy wyjaśnianiu procesów społecznych. W tej teorii istotne ogniwa stanowią integracja i dezintegracja życia społeczno-politycznego, postrzega się też zjawiska kultury politycznej, wartości zmieniających się w czasie i przestrzeni. Proces przemian dziejowych w ujęciu teoretycznym tworzą różne modele organizacji politycznych. Modele te wynikają z systemów politycznych państw. Współcześnie szczególną nośność w życiu kulturowym zdobywa integracja świata. We współczesnej rzeczywistości cywilizacyjnej szczególną rolę pełni polityka. Jest ona silnie osadzona w historii (s. 432). Podkreśla się, że głównym celem historii jest utworzenie światowego (globalnego) społeczeństwa, orientującego się na urzeczywistnianie idei wolności człowieka. W budowie tej rzeczywistości priorytetem jest urzeczywistnianie idei państwa oraz postrzeganie praw człowieka.

W procesie przemian cywilizacyjnych wyjątkową nośność ma sfera świadomościowa ludzi. Zmiany systemów politycznych dokonywały się w rzeczywistości narastania sprzeczności w sfe-

rze różnorodnych ogniw życia kulturowego. W procesie tym ważną rolę pełniło państwo, zarówno ogniwą jego tworzenia się, jak integracji i dezintegracji.

Zauważa się, że historia ludzkości jest pokonywaniem kolejnych etapów na drodze wiodącej do ukształtowania człowieka wolnego oraz wysoko rozwiniętego społeczeństwa (s. 440).

Opracowując problem poznawczy odwołano się do podstawowej literatury przedmiotu z zakresu nauki o cywilizacji. Literatura ta w pełni odbija pod względem deskryptywnym oraz eksplanacyjnym postawione tezy i pytania badawcze, wskazane w prezentowanym studium.

Książka zasługuje na dużą uwagę czytelniczą ze względu na: 1. Zarysowanie powołania nauk historycznych w rozumieniu przemian cywilizacyjnych, 2. Wskazanie istoty uprawiania historii oraz jej związku z polityką, 3. Dostarczenie usystematyzowanej wiedzy o historiozofii oraz myślicielach XX w. zajmujących się jej objaśnianiem, 4. Zarysowanie postrzegania historiozofii w długim procesie przemian kulturowo-cywilizacyjnych, 5. Wykazanie potrzeby umacniania dyscypliny naukowej, jaką jest nauka o cywilizacji.

Jest to wartościowe studium ze względu na ujęcie komparatystyczne w warunkach kształtowania się od lat 80. z dużą siłą w Polsce nauki o cywilizacji. Poszukiwanie praw dziejowych stało się przedmiotem uwagi m.in. profesora Andrzeja Piskozuba, autora takich prac, jak: *Między historiozofią a geopolityką. Szkice z filozofii czasoprzestrzeni ludzkiej* (Gdańsk 1994), *Cywilizacje w czasie i przestrzeni* (Gdańsk 1996).

*Andrzej Chodubski*

Franciszek Gołębski, *Cywilizacja europejska*, Wydawnictwo poltext, Warszawa 2012, ss. 173

Wśród ostatnio wydanych publikacji dotyczących holistycznego oglądu Europy na dużą uwagę zasługuje prezentowane studium. Zawarty w nim wykład podzielono na pięć rozdziałów, zatytułowanych kolejno: 1. „Teoretyczno-metodologiczne podstawy badań nad cywiliza-

cją europejską”, 2. „Antyczne korzenie cywilizacji europejskiej”, 3. „Między starymi a nowymi czasy – cywilizacja wieków średnich”, 4. „Epoka nowożytna – modernizm”, 5. „Cywilizacja europejska wobec wyzwań przyszłości”. Jest to oryginalne studium poznawcze, w którym ukazuje się w długim horyzoncie czasowym główne ogniwą generujące tożsamość Europy. Nadto dostarcza się wiedzy metodologicznej, tj. ram teoretycznych dotyczących prezentowanego problemu oraz ogniw predyktywnych – wskazujących wektory dalszego rozwoju cywilizacji europejskiej oraz wyzwań przyszłości.

Wśród zagadnień teoretyczno-metodologicznych wyodrębniono kwestie: 1. analiza hermeneutyczna pojęcia cywilizacja; 2. cywilizacja w kulturze; 3. badania nad cywilizacjami, teorie cywilizacji; 4. cywilizacja europejska – zakres przedmiotowy badań.

Wskazuje się tu, że występujące w potocznym, publicystycznym, a także naukowym języku pojęcie cywilizacja jest wieloznaczne. Używane bywa w różnych kontekstach i służy do opisywania często odmiennych stanów występujących w stosunkach społecznych. Powoduje to, że można spotkać się z odmiennym stosowaniem go do opisu procesów zachodzących w rzeczywistości społecznej, mających także istotny wpływ na postawy i zachowania jednostek.

Przypomina się, że pojęcie cywilizacja wywodzi się z łacińskiego terminu *civitas, atis*. Pierwsze znaczenie terminu to – społeczność zorganizowana, kolejne znaczenia odnoszą się do stosunków społecznych i politycznych – społeczeństwo, obywatela państwa, miasto, prawa obywatela, obywatelstwo. Zwracając uwagę na procesowy charakter kształtowania się systemu wartości, specyficznego dla danego społeczeństwa, grup społecznych, przyjmuje się, że zawartość pojęć, ich funkcje znaczeniowe podlegają stałym zmianom, dokonującym się w ciągu historycznego rozwoju.

Zauważa się, że pojęcie cywilizacja rozumiane jako stan rozwoju kulturowego pojawia się w konkretnym okresie historycznym, w konkretnym czasie w stosowaniu pojęć cywilizacja i kultura ujawniają się różne podejścia, np. w tradycji francuskiej pojmowane są one synonimicznie aczkolwiek kultura sytuuje się bardziej